

IMAGOLOGIA JAKO SPOSÓB NA ROZPOZNANIE MENTALNYCH NARZĘDZI WALKI Z SOWIECKĄ WIELKĄ WOJNĄ OJCZYŹNIANĄ (1941–1945) W TLE

Streszczenie. Psychologiczne i socjologiczne narzędzia walki są znacznie słabiej rozpoznane i trudne do miarodajnej oceny, nie zawsze też nadaje się im znaczenie odpowiednie do osiągniętych skutków. Artykuł przybliży doświadczenia z pogranicza psychologii, nauk o komunikacji oraz kulturoznawstwa, by przedstawić wpływ na wojnę imagologii, nauki zajmującej się wyobrażeniami jednych społeczności ludzkich o drugich. Grupa tocząca wojnę dokonuje celowego wpływu na system poznawczy swoich członków, by ich wyobrażenia o wrogu uzyskały stopień pozwalający na skuteczne prowadzenie walki i, w konsekwencji, na zwycięstwo nad nim. Na drodze do otwartego konfliktu i podczas jego przebiegu wyobrażenia te przechodzą z dość neutralnego „obrazu obcego” do skrajnego „obrazu wroga”, potęgując negatywne emocje wobec przeciwnika. Jednocześnie, jako przeciwieństwo, budowany jest „obraz swojego”, uzasadniający potrzebę prowadzenia walki i pozytywne cechy własnej grupy. Za przykład wzięta tu została Wielka Wojna Ojczyźniana Związku Sowieckiego z III Rzeszą Niemiecką, oznaczająca skrajną nienawiść obu państw, objawiająca się bezpośrednim starciem wojennym reżimów totalitarnych w latach 1941–1945. Podstawowym działaniem sowieckiej propagandy było wtedy odhumanizowanie Niemców jako najeźdźców i bestii, zasługujących jedynie na unicestwienie.

Słowa kluczowe: imagologia, „obraz wroga”, Wielka Wojna Ojczyźniana, 1941–1945, Stalin

Wojny są jedną z podstawowych form współzycia społeczeństw, narodów i państw. Z historycznego punktu widzenia dość często występującą, a XX w. był tego oczywistym dowodem. Wówczas bowiem toczyły się dwie wojny o zasięgu globalnym, zanotowaliśmy też szereg konfliktów zbrojnych o regionalnym i lokalnym zasięgu. W ujęciu społecznym wojna jest skrajnym, siłowym sposobem rozwiązywania sporów zbiorowości ludzkich. Powody do wszczęcia

wojen są różnorodne, najczęściej jednak ideowe, społeczne lub gospodarcze. Do zwyciężenia nieprzyjaciela w wojnie wykorzystuje się różne rodzaje broni, często wprost wynikające z rozwoju techniki i będące efektem produkcji przemysłowej. Ich wpływ na prowadzenie działań bojowych jest wprost wymierny liczbą, wielkością i jakością sprzętu bojowego. Mniej natomiast mówi się o narzędziach prowadzenia walki, które oparte są na działaniach psychologicznych i socjologicznych, na mentalnym przekonaniu żołnierzy do uczestnictwa w zartym boju, ich odporności psychicznej, zwartości kolektywnej, wreszcie indywidualnej i zbiorowej nienawiści do wroga¹.

Wyobrażenia o sobie i innych jako składniki imagologii

W niniejszym artykule autor prezentuje doświadczenia z pogranicza psychologii, nauk o komunikacji oraz kulturoznawstwa, naukowo dookreślone granicami imagologii. Ten nurt badawczy filozoficznie opiera się na prądach fenomenologii i zajmuje wyobrażeniami jednych społeczności ludzkich o drugich. Wyobrażenia te zwane są *imagemami* i wpływają na ludzkie przekonania, postawy oraz zachowania, zarówno indywidualne, jak i społeczne. Imagologia od kilkudziesięciu lat próbuje stać się odrębną dyscypliną badawczą. Nie zawsze jednak starania te są dobrze przyjmowane w konserwatywnym świecie nauki, więc poza Rosją, Niemcami i Francją trudno znaleźć szersze doświadczenia i zrozumienie w tym względzie. I nic w tym dziwnego, ponieważ *imagema* rzadko dotąd rozpatrywane były oddzielnie, za to chętnie włączano ich analizę do ogólniejszych rozważań filozoficznych, kulturoznawczych czy politologicznych. Najczęściej dokonywano badań na poziomie grup społecznych, głównie narodowych. Ważne jest też to, że znaczna część wyników, ze względu na czytelne ich powiązania z propagandą i manipulacyjnym wpływem na społeczności, trafiała do raportów utajnianych przez służby zajmujące się bezpieczeństwem państwowym. Natomiast przekierowanie części rozważań imagologicznych na przeszłość i historiografię pozwalało na rozpoznawanie zjawisk w ich istocie, jednocześnie

¹ Przyznać jednak trzeba, że psychologia konfliktów, a także propaganda wojskowa i wojenna, były stale w orbicie zainteresowania armii Związku Sowieckiego i jego satelitów, także Polski. Owocowało to zarazem publikacjami przybliżającymi tę tematykę, wydanymi w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. *Vide*: D. WOŁKOGONOW, *Wojna psychologiczna*, Warszawa 1986; L. WOJ-TASIK, *Zarys psychologii propagandy*, Warszawa 1975.

dając szansę na przenoszenie wyników na aktualne podziały grup na „swoich” i „obcych”. Umożliwiało też wykorzystanie wcześniejszych doświadczeń przy aktualnych konfliktach i projektowaniu ich w przyszłości. W Polsce imagologia nie zyskała silniejszego zainteresowania ani ze strony państwa, ani wojska. W ujęciu naukowym zajmują się nią zarówno literaturoznawcy, jak i specjaliści od komunikacji społecznej, zgoła najrzadziej historycy wojskowości i przedstawiciele armii².

Rosja i Niemcy, czyli dwa z trzech krajów mających szersze doświadczenia badawcze w dziedzinie imagologii, od połowy lat dziewięćdziesiątych XX w. analizowały historycznie ustanowione okresy wrogiego wyobrażenia o sobie wzajemnie, w tym szczególnie czas skrajnej nieprzyjaźni związany z bezpośrednim starciem wojennym reżimów totalitarnych w latach 1941–1945. Zarówno Związek Sowiecki pod przywództwem Józefa Stalina, jak i III Rzesza pod wodzą Adolfa Hitlera, przed powstaniem otwartego konfliktu zbrojnego oraz w jego czasie, celowo wykształcały i silnie wpływały na fenomeny indywidualnych, a także społecznych wyobrażeń społecznych o sobie i wrogu. Rosnąca przeciwstawność tych obrazów pozwalała na przekonanie każdej z walczących stron, w szczególności zaś uczestniczących w zmaganiach wojsk, o – subiektywnie postrzeganym – sprawiedliwym charakterze prowadzonej wojny. Wyzwalana w ten sposób nienawiść do nieprzyjaciela uzasadniała zabijanie jego żołnierzy oraz niszczenie zasobów gospodarczych i społecznych, by ostatecznie uniemożliwić mu kontynuowanie walki i spowodować klęskę, sobie natomiast zapewnić zwycięstwo³.

Będący w tej analizie pojęciem podstawowym „obraz wroga” został zaczerpnięty z pogranicza psychologii, socjologii i teorii ideologii. Oznacza wyobrażenie jednej zbiorowości ludzkiej o drugiej budowane na podstawie ich wcześniejszych

² Różne ujęcia imagologii i przykłady jej zastosowania znaleźć można także w pracach polskich badaczy. *Vide*: Z. BENEDYKTOWICZ, *Portrety obcego. Od stereotypu do symbolu*, Kraków 2000; E. GRZELAK, *Imagologia – narzędzie kreacji innego w przekazie elektronicznym*, „Porównania” 2017, t. 20, s. 9–24; L. WIŚNIEWSKA, „Stoffgeschichte”, *imagologia i konstruktywistyczne uprawomocnienia komparatystyki*, „Wiek XIX” 2011, R. 4(46), s. 233–244; P. ZAWOJSKI, *Sztuka obrazu i obrazowania w epoce nowych mediów*, Warszawa 2012. *Vide* też: E. GELLNER, *Narody i nacjonalizm*, Warszawa 1991; J. LEERSSEN, *Imagologia: o zastosowaniu etniczności do nadawania światu sensu*, „Porównania” 2017, t. 21, s. 9–30.

³ *Vide*: M. BARAN, *Nienawiść jako narzędzie wojny*, [w:] *Nienawiść w życiu publicznym. Sfera społeczna*, red. J. MYSONA BYRSKA, J. SYNOWIEC, Kraków 2015, s. 135–151.

doświadczeń, a także ewoluujących stereotypów społecznych. Te ostatnie są prostymi i trwałymi skojarzeniami porządkującymi poznawany świat, które mogą, acz nie muszą odpowiadać rzeczywistości. „Obraz wroga” tworzony jest wobec zbiorowości ludzkiej oficjalnie uznanej za nieprzyjazną, gdy celowo kreuje się go i rozwija na drodze do otwartego konfliktu między grupami. Oczywiście z największym nasileniem funkcjonuje on już podczas wojen, kiedy wroga trzeba pokonać, a czasem – literalnie rzecz ujmując – unicestwić go. W czasie między pokojem a wojną dokonywana jest zatem, odgórnie sterowana przez grupę przywódczą lub wodza, transformacja łagodniejszego emocjonalnie „obrazu obcego” w skrajnie negatywny „obraz wroga”. Podczas wojny jest on nie tylko skutecznie podtrzymywany, lecz także rozwijany i przeformowywany stosownie do zaktualizowanych potrzeb walki w obronie lub w ataku. Zbiorowości nieprzyjaciół przypisywane są wówczas nieakceptowalne cechy charakteru lub działania zagrażające grupie „swoich”, zwykle narodowi lub państwu szykującemu się do wojny albo już będącemu w jej stanie. Wyobrażenie wroga ma zatem charakter heterostereotypu, czyli ogólnej, uproszczonej wizji „innych”, wykształconej w umyśle pojedynczego członka danej społeczności, jak też w zbiorowym postrzeganiu realizowanym wewnątrznie przez grupę „swoich”. Używana dziś terminologia rozwijającej się imagologii nie zawsze jest jednolita, acz mocno już usystematyzowana. Niemieccy badacze użyli dla wyobrażenia nieprzyjaciela specyficznego zwrotu *Feindbild*, natomiast Rosjanie przyjęli określenie „obrazu wroga”. Można traktować je jako adekwatne pojęciowo zamienniki, choć w treści artykułu przyjęto drugą formę nazewniczą, bliższą badanej zbiorowości. Pochodną badań strony niemieckiej, także w zakresie nazewnictwa, jest w Polsce praca Edmunda Dmitrów a o wyobrażeniu Rosjan przez Niemców w okresie władzy Adolfa Hitlera i jego popleczników⁴.

Lustrzanym przeciwieństwem „obrazu wroga”, upowszechnianym dla uwytklenia cech nieprzyjaciela, jest pozytywne wyobrażenie o sobie samym, zwane „obrazem własnym” albo „obrazem swojego”. To wyobrażenie jest z kolei autostereotypem, schematycznym obrazem wewnętrznym danej grupy społecznej. Zazwyczaj prezentowana jest ona jako uprawniona do wojny w obronie kraju,

⁴ *Vide*: E. DMITRÓW, *Obraz Rosji i Rosjan w propagandzie narodowych socjalistów 1933–1945*, Warszawa 1997. Ciekawą publikacją w tym zakresie jest też książka Hannesa Hofbauera, prezentująca zjawisko widzenia Rosjan jako wrogów, nawet po granice rusofobii, od XV w. do współczesności, H. HOFBAUER, *Feindbild Russland: Geschichte einer Dämonisierung*, Wien 2016.

czasem też występująca w imieniu sąsiadów. Grupa ta wyróżnia się cechami pozytywnymi, jej przedstawiciele są przedstawiani jako ludzie uczciwi, waleczni, bohaterscy, dbający o słabszych i szanujący tradycje. Nieprzyjacielowi natomiast odpłacić mają za rzeczywiście wyrządzone lub potencjalnie przypisane krzywdy, co przybierać może wymiar „uzasadnionej” zemsty albo ataku „wyprzedzającego”. „Obraz własny” jest zwykle budowany równie fałszywie i stereotypowo jak „obraz wroga”, nie przystając do wojennej rzeczywistości i prawdziwych zachowań wojsk nieprzyjacielskich, acz wzbudzając oczekiwane emocje i postawy członków własnej grupy. Potrzeby przedstawiania siebie jako przeciwieństwa nieprzyjaciela powodują zwykle przesadne chwalenie, a czasem wręcz wywyższanie własnych możliwości i umiejętności, przez co prowadzić mogą nie tylko do fałszywego samouwielbienia, lecz także do samousprawiedliwienia własnych nieprawości.

Zauważmy, że główną postacią publicznie stawiającą Rosję i jej naród ponad innymi, także w dziedzinie dokonań z lat II wojny światowej, jest od lat prezydent Władimir Putin. W artykule, który opublikował w jednym z amerykańskich czasopism z okazji 75. rocznicy zakończenia wojny, stwierdził on, że „główny, decydujący wkład w rozbić nazizmu wniósł – bez względu na to, co próbuje się udowodnić – Związek Radziecki, Armia Czerwona”. Rosyjski prezydent wyjawiał tam zarazem, że publiczna wiedza o wojnie została u Rosjan, urodzonych już po zakończeniu konfliktu, ukształtowana poprzez emocjonalne utwory artystów pióra: „Ta ludowa, ludzka prawda – surowa, gorzka i bezlitosna – została w dużej mierze przekazana nam przez pisarzy i poetów, którzy przeszli przez ogień i piekło na pierwszej linii frontu”⁵.

Elena Sieniawska, zajmująca się w Federacji Rosyjskiej historiograficznym ujęciem imagologii w kontekście tworzenia i funkcjonowania „obrazu wroga”, podkreśla, że wojenny przeciwnik, niosący członkom innej grupy społecznej śmierć, a jej terytorium – zniszczenia i grabieże, postrzegany jest zgoła inaczej niż partner współpracujący z tą samą grupą w jakiegokolwiek dziedzinie wspólnych kontaktów, ale w okresie pokoju. Podczas wojny efekty wzajemnego postrzegania różnych, nierzadko sąsiedzkich i dobrze znających się grup ulegają

⁵ W. PUTIN, *Oparte na faktach lekcje 75. rocznicy drugiej wojny światowej*. Oryginał w: „National Interest” 18 VI 2020. Wersja w tłumaczeniu na język polski: <https://pl.sputniknews.com/polityka/2020061912606111-75-lat-od-wielkiego-zwyciestwa-wspolna-odpowiedzialnosc-wobec-historii-i-przyszlosci/> (dostęp: 7 X 2021).

nieuchronnej transformacji, przechodząc w negatywnie nacechowany „obraz wroga”. Dzieje się to szczególnie intensywnie, kiedy grupa tocząca wojnę celowo wywiera wpływ na system poznawczy swoich członków, by ich wyobrażenia o wrogu uzyskały odpowiednio nasycony, negatywny charakter emocjonalny, pozwalający na skuteczne prowadzenie walki aż po zwycięstwo⁶.

Fenomen postrzegania „obcego” zasadza się zatem na dualizmie psychologiczno-socjologicznego rozpatrywania zjawisk przez ludzi i ich zbiorowości. Nurt psychologiczny oznacza personalną indywidualność tworzonego obrazu, osobiste budowanie go poprzez przyjmowanie wybranych informacji, wiary w prawdziwość niektórych stereotypów, choćby narodowych. Pojęcie i przekonanie pojedynczego człowieka, poddanego celowemu tworzeniu obrazu, jest dostosowywane do jego zdolności poznawczych, dotychczas zgromadzonej wiedzy, stopnia socjalizacji, chęci do zmian postrzegania oraz stopnia zaufania do medium przekazującego informacje. Nurt socjologiczny zjawiska oznacza działania poznawcze i utrwalające wyobrażenia na poziomie społecznym, a dokładniej socjokulturowym. Wówczas silnie propagowane i wdrażane są stereotypy grupowe, ugruntowywane dotychczasowe doświadczenia nabyte w kontaktach „swoich” z „obcymi” – np. wynikające z pamięci historycznej – wreszcie upowszechniane są czynniki ideowe, oparte na oczekiwanej reakcji mas odbiorców. W propagowanej narracji działania skierowane przeciw wrogom, także poprzez kreowanie ich negatywnego obrazu, związane są zawsze z działaniem dla dobra własnej społeczności, a nierzadko podejmowane wprost w jej obronie⁷.

Doświadczenia badaczy w tej dziedzinie opierają się przede wszystkim na *imaginach* narodowych, w rozpatrywanym przypadku przynależnych Niemcom i Rosjanom z okresu II wojny światowej, ale formowanych znacznie wcześniej na drodze stereotypów. Światowy system podziału na państwa narodowe kształtował się głównie w XX w., w wyniku rozpadu dawnych imperiów monarchicznych, a w części jako pokłosie kolonializmu oraz efekt wzrostu świadomości narodowej, wynikłej z wprowadzania powszechnej skolaryzacji w językach lokalnych społeczności. Granice aspirujących do samodzielności narodowej państw próbowano dostosowywać do języka i kultury zamieszkujących je społeczeństw,

⁶ Е. СЕНЯВСКАЯ, *Противники России в войнах XX века. Эволюция образа врага в сознании армии и общества*, Москва 2006, s. 3.

⁷ В. GOGOL, *Образы врага. Propaganda a ludobójstwo w XX wieku na wybranych przykładach, garść refleksji*, „Colloquium” 2019, nr 1, s. 25–26.

ale równie często wytyczane były one bez zwracania uwagi na tradycyjne zasięgi terytorialne. Nawet w Europie, gdzie w licznych krajach granice narodowe pokrywają się z państwowymi, uznawanie zbiorowości ludzkich za etniczne monolity jest nieuzasadnione, a już na pewno dalekie od rzeczywistości było w przypadku Związku Sowieckiego i III Rzeszy Niemieckiej w pierwszej połowie lat czterdziestych XX w. Często pomijane były bowiem mieszkające tam od dawna mniejszości, a także ludność ziem wchłoniętych podczas agresji obu totalitaryzmów na tereny im przyległe. Obowiązkiem jest wspomnienie tutaj o przesiedlaniu całych grup narodowych, dokonywanym w tych latach zarówno przez Stalina, jak i Hitlera. Skrajnym przykładem zmian demograficznych było realizowanie zamiaru unicestwienia całej nacji, jak to miało miejsce w przypadku ludności pochodzenia żydowskiego na terenach zajętych podczas wojny przez Niemców⁸.

Naród – także w ujęciu sowieckim – uznać tu trzeba za formę zorganizowania grupy społecznej. Spojona jest ona przede wszystkim własną kulturą literacką, ale w negatywnym ujęciu także wrogością do „obcych”. Czynniki integracji tej grupy są zazwyczaj: język szkolny i administracyjny, media publiczne, wspólny system polityczny, krajowe reprezentacje sportowe czy wreszcie armia. Wszystkie te elementy mają indywidualne i zbiorowe znaczenie symboliczne, zawierają też spajający grupę ładunek emocjonalny, pozwalający identyfikować ludzi będących częścią społeczności. Wobec tego przynależność grupy narodowej do wspólnego państwa oznacza programowanie umysłu spójne dla wszystkich jego obywateli. Nadawanie cech budujących obraz danej zbiorowości, także negatywny, jest najczęściej stosowane wobec mieszkańców państw, ale może być skierowane wprost w stronę narodów czy zwartych grup – choćby przywódczych lub mniejszościowych. Natomiast różnice między tymi grupami – szczególnie zaś narodami – wynikają zwykle z odmienności historii, przy czym na poziomie organizacyjnym dookreślone są one poprzez wyróżniające je od innych elementy: tożsamość, wartości i instytucje. Tożsamość oznacza świadomość przynależności do określonej grupy, wynikającą zwykle z narodowości, języka lub wiary. Jej widoczne elementy objawiają się poprzez wspólne praktyki określane za pomocą uznanych symboli, spersonalizowanych bohaterów i rytuałów pamięci. Natomiast elementem niewidocznym są wyznawane przez członka grupy wartości, będące efektem zaprogramowania umysłu. Instytucje z kolei stoją na straży obrazu wyróżniającego grupę i upowszechniają go, także

⁸ *Vide*: T. SNYDER, *Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*, Warszawa 2015.

w sferze kultywowania pamięci o wspólnej przeszłości. Przynależność grupowa jest zmienna i może być wielopłaszczyznowa, ponieważ jedna osoba przynależć może do różnych zbiorowości, określanych przez państwo, naród, język, region, grupę zawodową i inne⁹.

Warto dodać, że skoro „obraz obcego”, a jeszcze częściej „obraz wroga”, jest ukazywany w porównaniu do siebie, to zwykle objawia się deklarowaną chęcią bycia lepszym od innych i jednoczesnym wskazywaniem kogoś gorszego. Rozpatrując zachowania zbiorowości w czasie wojen, uznać więc trzeba, że normą oceniania w czasie konfliktu jest wywyższanie „swoich” i deprecjonowanie, a często nawet dehumanizowanie „obcych”. Brutalność starć, wskutek rozwoju techniki prowadzonych na coraz większą odległość, bez patrzenia przeciwnikowi w oczy podczas zabijania go, doprowadziła do obopólnego odrzucenia honorowych zasad dotyczących boju i dawnych, rycerskich ideałów szacunku wobec drugiej strony, także w przypadku jej pokonania. Wymagała skupienia się jedynie na anihilacji wroga, a w przypadku zagrożenia jego bronią polegała na uchronieniu własnego życia, animalnym instynkcie przetrwania. Bezwzględność wobec walczących naprzeciw, choć miała wykształcić odporność psychiczną i hart ducha żołnierzy, w rzeczywistości równie często wiodła ich do zdziczenia obyczajów i przejawów barbarzyństwa¹⁰.

Proste słowa-etykiety, którymi oznaczano sowieckich wrogów w niemieckich relacjach z wojny, w opinii Dmitrów trafiły na przygotowany już w społeczeństwie obraz nieprzyjaciela, utrwalony przez wcześniejsze stereotypy. Wzmacniały go niezależnie od obiektywnej treści realizowanego przekazu, powodując u odbiorców automatyczne odruchy nienawiści i odrazy do wrogów. Jego zdaniem nieuchronnie narzuca się skojarzenie owych reakcji z zachowaniami behawioralnymi, wywoływanymi podobnie zarówno u ludzi, jak i u zwierząt poprzez silne i powtarzalne bodźce¹¹.

⁹ G. HOFSTEDÉ, G. J. HOFSTEDÉ, M. MINKOV, *Kultury i organizacje*, Warszawa 2011, s. 35–37.

¹⁰ Jaskrawym przejawem łamania międzynarodowych praw wojny było mordowanie jeńców wojennych. *Vide*: Sz. DATNER, *Zbrodnie Wehrmachtu na jeńcach wojennych armii regularnych w II wojnie światowej*, Warszawa 1961. Skrajnym przykładem barbarzyństwa było natomiast pozbawianie jeńców pożywienia, prowadzące do śmierci głodowej. Szacuje się, że do niemieckiej niewoli, w pierwszych miesiącach walk z Sowietami, trafiło nie mniej niż 5 mln żołnierzy Armii Czerwonej, z których blisko połowa zmarła wskutek złych warunków bytowych i głodu. *Vide*: R. OTTO, R. KELLER, J. NAGEL, *Radziescy jeńcy wojenni – liczby i skala problemu*, „Łambinowicki Rocznik Muzealny” 2014, t. 37, s. 71–92.

¹¹ E. DMITRÓW, *op. cit.*, s. 428.

Zwiększony nacisk na naukowe poznanie obrazowania społecznego rozpoczął się w drugiej połowie XX w. Zainteresowanie nadeszło po propagandowych doświadczeniach II wojny światowej, kiedy do tworzenia „obrazu wroga” wykorzystywano najnowocześniejsze środki techniczne, acz nie w pełni jeszcze rozpoznano socjokulturowe i psychologiczne mechanizmy skutecznego ich oddziaływania, objawiające się w postaci oczekiwanych przez władze postaw i zachowań społecznych. Potrzeba dalszego rozpoznania i doskonalenia wiedzy o wyobrażeniu przeciwnika powstała wskutek niedostatków naukowego oglądu bipolarnego działania obserwowanych zjawisk wojennych, funkcjonujących z dwoma przeciwstawnymi grupami, przekonującymi swych członków o „złych” intencjach i działaniach przeciwnika, a zarazem o „sprawiedliwym” charakterze własnych idei oraz uprawnionym zaangażowaniu w wojnę. Badania te dowiodły, że przynależność poszczególnych zbiorowości do szerszych obozów jest podczas konfliktów płynna i może powodować szybkie przejście z grona „swoich” do „obcych”, lub na odwrót¹².

W okresie wojny głównym wykonawcą działań zbrojnych państwa jest armia, powołana i wyszkolona do starć z wrogiem, dysponująca odpowiednimi do tego zasobami techniki militarnej i poddana propagandzie. Tak też było podczas wziętych tu za przykład walk sowiecko-niemieckich. I skoro do wysiłku wojennego wprężnięte wówczas było przez komunistów całe społeczeństwo, to formowanie i podtrzymywanie wyrazistego „obrazu wroga” stało się jednym z głównych zadań, przeznaczonym do ciągłej realizacji nie tylko przez wyspecjalizowanych funkcjonariuszy pionu politycznego Armii Czerwonej, lecz także wszystkich członków służb indoktrynacyjnych państwa¹³.

Skuteczne przekonanie społeczeństwa do potrzeb wykonywania rozkazów skrajnych emocjonalnie i moralnie, znacznie wybiegających poza normy etyczne z czasów pokoju, wymagało nasilenia specyficznych metod i narzędzi wpływu, obejmujących wiele kanałów komunikacji i wyszukujących z dotychczasowego zasobu kulturowego stereotypy do pilnego wzmocnienia. Całość działań prowadziła najkrótszą drogą do dehumanizacji wroga, ponieważ

¹² J. WOJŚLAW, *Figura wroga w ideologii i propagandzie XX-wiecznych totalitaryzmów – przyczynek do dyskusji*, „Media – Biznes – Kultura. Dziennikarstwo i komunikacja społeczna” 2017, nr 1(2), s. 47–63.

¹³ *Великая Отечественная война 1941–1945 годов, в 12 томах*, t. 11: *Политика и стратегия победы: стратегическое руководство страной и Вооруженными Силами СССР в годы войны*, ред. С. Шойгу, Москва 2015, s. 541.

odebranie mu cech ludzkich pozwalało na powszechną akceptację zabijania ludzi i niszczenia ich zasobów gospodarczych oraz społecznych. Dokonywano więc samousprawiedliwienia czynionego zła, jawnie wykorzystując podwójne standardy moralne do oceny zachowań „swoich” i „obcych”. Najnowsze badania w tej sferze skierowane zostały na dotychczasowe banalizowanie czynów haniebnych popełnionych przez żołnierzy sił regularnych. Wojska niemieckie w II wojnie światowej przełomowo omawia publikacja Sönke Neitzela i Haraldta Welzera oparta na protokołach przesłuchań żołnierzy niemieckich osadzonych w brytyjskich obozach jenieckich. Po stronie rosyjskiej ważna w tej kwestii jest książka Catherine Merridale, zawierająca wspomnienia czerwonoarmistów zarejestrowane na przełomie wieków, czyli w latach nieobarczonych geopolityką i cenzurą¹⁴.

Także porównania siły bojowej armii poszczególnych krajów, zawierające próby opisowej oceny czynników trudno mierzalnych, takich jak postawy nienawiści wobec wroga, więzy koleżeństwa w oddziałach czy wpływ wychowania na podejmowanie decyzji w boju, są coraz częściej dokonywane przez współczesnych badaczy wojskowości i historii militarnej. Odpowiednimi przykładami są tu prace byłego dyrektora Biura Historycznego Bundeswehry, Joachima Hoffmanna, jak też izraelskiego historyka wojskowości, Martina van Crevelda¹⁵.

W Federacji Rosyjskiej do dziś podstawowym, choć oczywiście niejedynym obszarem badań imagologicznych, opierających się na historii, jest konflikt z Niemcami z lat 1941–1945, który uzyskał nazwę Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Świadomie wyodrębniany jest on do dziś przez Rosjan z ogółu wydarzeń II wojny światowej jako starcie wymagające od nich zaangażowania wszystkich dostępnych sił państwa i narodu, a zatem zrealizowania potrzeby nadzwyczajnej konsolidacji ówczesnego społeczeństwa. Sowieckie sformułowanie o „wojnie ojczyźnianej” było odpowiednikiem niemieckiego określenia „wojny totalnej”, czyli działań mających służyć zniszczeniu przeciwnika, prowadzonych na całej przestrzeni życia społecznego obu stron konfliktu. Sztandarową publikacją

¹⁴ Vide: S. NEITZEL, H. WELZER, *Żołnierze. Protokoły walk, zabijania i umierania*, Warszawa 2014; C. MERRIDALE, *Wojna Iwana. Armia Czerwona 1939–1945*, Poznań 2007.

¹⁵ Vide: J. HOFFMANN, *Stalins Vernichtungskrieg 1941–1945. Planung, Ausführung und Dokumentation*, München 1995; M. VAN CREVELD, *Wehrmacht kontra US Army 1939–1945. Porównanie siły bojowej*, Warszawa 2011.

rosyjskiej imagologii, dotyczącą „obrazu wroga”, jest praca – wspomnianej już – Eleny Sieniawskiej, traktująca o przeciwnikach wojennych Rosji w XX w. Omówienie wyobrażeń w stosunku do Niemców, jako wrogów Związku Sowieckiego w latach 1941–1945, zajmuje znaczną część tego wywodu. Sieniawska opiera się przede wszystkim na przejawach pamięci czerwonooarmistów, czyli bezpośrednich uczestników wojny, będących dla niej podmiotami w procesie tworzenia „obrazu wroga”¹⁶.

W uproszczonym obrazie kreowanym w umysłach żołnierzy zwycięstwo powinno być uzyskane poprzez użycie odpowiedniej siły zbrojnej, powodującej zabicie maksymalnie dużej liczby żołnierzy przeciwnika i pozbawienie go możliwości obronnych, a przez to upadek państwa i uzależnienie od zwycięzcy. Czasem jednak propaganda wskazywała dodatkową potrzebę, publicznie przedstawiając wojnę jako „wyzwoleńczą”, choć nikt owym pokonanym wolności dawać nie zamierzał. Na przykład niemieccy narodowi socjaliści, atakując na wschód, zapowiadali uwolnienie Rosjan z więzów komunistycznego reżimu, Sowietci zaś przy kontrofensywach głosili wyzwolenie Niemców od tragedii nazizmu. Obie strony konfliktu aktywnie wykorzystywały dyspozycyjne wobec władz media do przekonywania o słuszności swych celów, zapewniając własnych żołnierzy o niesieniu szczęścia i dobrobytu do nieskażonej wrogą ideologią części podbijanych społeczeństw. Rzeczywistość wojenna silnie odbiegała jednak od tej narracji¹⁷.

Zmiany „obrazu wroga” według wskazań Stalina

Badanie „obrazu wroga” w postaci odpowiadających mu *imagem*, a zatem III Rzeszy jako państwa oraz narodu niemieckiego i jego armii jako nieprzyjaznych zbiorowości społecznych, zostało tu przeprowadzone na podstawie publicznych wystąpień głównej postaci ówczesnego Związku Sowieckiego, czyli marszałka Józefa Stalina, przywódcy partyjnego, państwowego i wojskowego, posiadającego władzę absolutną. To wódz Stalin określał wszystkie konteksty

¹⁶ E. СЕНЯВСКАЯ, *op. cit.*, s. 23.

¹⁷ *Vide*: H. SLESINA, *Żołnierze przeciwko śmierci i diabłu*, Gdańsk 2015; H. Тихонов, *Армия – освободительница*, 16 II 1945, [w:] *Публицистика периода Великой Отечественной войны и первых послевоенных лет*, Москва 1985.

działalności kraju i społeczeństwa sowieckiego, także on zatem dawał wskazówki do wyobrażeń o wrogu, z którym toczona była wojna¹⁸.

Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej, wiosną 1939 r., na XVIII Zjeździe Wszechrosyjskiej Partii Komunistycznej (bolszewików) Stalin oświadczył, że to wrogie kraje kapitalistyczne mobilizowały III Rzeszę do potencjalnego uderzenia na wschód:

Oddali im Austrię, mimo obowiązku obrony jej niepodległości, oddali Sudety, oddali Czechosłowację na łaskę losu, łamiąc wszelkie zobowiązania, a potem zaczęli ewidentnie kłamać w prasie o „słabości sowieckiej armii”, o „rozkładzie lotnictwa”, o „niepokojach” w Związku Sowieckim, pchając Niemców dalej na wschód, obiecując im łatwą zdobycę i mówiąc: po prostu zacznijcie wojnę z bolszewikami i wtedy wszystko pójdzie gładko. Trzeba przyznać, że jest to równoznaczne z zachęcaniem agresora. (...) Nie boimy się gróźb ze strony agresorów i jesteśmy gotowi odpowiedzieć podwójnym ciosem na cios podżegaczy wojennych¹⁹.

W okresie bezpośrednio poprzedzającym wojnę niemiecko-sowiecką oba państwa funkcjonowały jednak jako zbiorowości sojusznicze, związane od sierpnia 1939 r. paktem o wzajemnej nieagresji i podziałem stref wpływów w Europie Środkowej, w tym okupacją dwóch części podbitej Polski. Wrogiem Związku Sowieckiego były wówczas państwa kapitalistyczne, a Niemcy uznawano za kraj pragnący pokoju. W odpowiedzi na komunikat francuskiej Agencji Havas w listopadzie 1939 r. Stalin wyjaśniał:

To nie Niemcy zaatakowały Francję i Anglię, ale Francja i Anglia zaatakowały Niemcy, biorąc odpowiedzialność za obecną wojnę. Po rozpoczęciu działań wojennych Niemcy zwróciły się do Francji i Anglii z propozycjami pokojowymi, a Związek Sowiecki otwarcie poparł niemieckie propozycje pokojowe, ponieważ wierzył i nadal wierzy, że szybkie zakończenie wojny zasadniczo poprawi sytuację wszystkich krajów i narodów. Koła rządzące Francji i Anglii brutalnie odrzuciły zarówno propozycje pokojowe Niemiec, jak i próby Związku Sowieckiego, zmierzające do szybkiego zakończenia wojny. Takie są fakty²⁰.

¹⁸ Decydujący wpływ przywództwa Stalina na funkcjonowanie Związku Sowieckiego oryginalnie przedstawiła Martyna Kowalska, warunkując go rosyjską ludową potrzebą mitologizowania postaci władcy. *Vide*: M. KOWAŁSKA, *Rosyjski mit władzy a kult jednostki*, „Poznańskie Studia Slawistyczne” 2013, nr 5, s. 143–156.

¹⁹ И. Сталин, *Отчетный доклад на XVIII съезде партии о работе ЦК ВКП(б) 10 марта 1939 года*, „Правда” 11 III 1939.

²⁰ И. Сталин, *Ответ редактору „Правды”*, [w:] *Сочинения*, t. 14, Москва 1997, s. 343–345.

Polityczne i gospodarcze zobowiązania obu stron paktu Ribbentrop-Mołotow były wypełniane, ale w połowie 1941 r. Niemcy z zaskoczenia uderzyli zbrojnie na Sowieców, twierdząc, że dokonują w ten sposób ataku wyprzedzającego sowiecką agresję na zachód. Wybuch wojny między dotychczasowymi partnerami podziału Europy wymagał w sferze mentalnej natychmiastowego przekształcenia wzajemnych wyobrażeń o „swoich” i „obcych”. W Związku Sowieckim doszło wówczas do społecznego szoku spowodowanego upadkiem dotychczasowego przekonania, że nikt o zdrowych zmysłach nie odważyłby się na zbrojną agresję wobec „kraju powszechnej szczęśliwości”, jak propagandowo, choć zgoła fałszywie, prezentowano państwo zarządzane przez komunistów. Tym bardziej że również Armia Czerwona uznawana była za „niezwycięzoną”. Niemiecki Wehrmacht położył temu butnemu mniemaniu kres, odnosząc na początku wojny błyskotliwe zwycięstwa przy zastosowaniu wojny manewrowej, zwanej *blitzkriegiem*²¹.

Stalin w przemówieniu radiowym z 3 lipca 1941 r., kiedy po raz pierwszy od wybuchu wojny z Niemcami publicznie zabrał głos, wyjaśniał tę zmianę społeczeństwu sowieckiemu z pominięciem własnych błędów:

Wróg jest okrutny i nieugięty. Za cel stawia sobie zajęcie naszych ziem, nawadnianych naszym potem, zajęcie naszego chleba i oliwy wydobytej z naszej pracy. Stawia sobie za cel przywrócenie władzy obszarników, przywrócenie caratu, zniszczenie kultury narodowej i państwowości narodowej Rosjan, Ukraińców, Białorusinów, Litwinów, Łotyszy, Estończyków, Uzbeków, Tatarów, Mołdawian, Gruzinów, Ormian, Azerów i innych wolnych narodów Związku Sowieckiego, ich germanizację, przemianę w niewolników niemieckich książąt i baronów. Chodzi więc o życie i śmierć państwa sowieckiego, o życie i śmierć jego narodów, o to, czy narody Związku Sowieckiego mają być wolne, czy też popaść w niewolę. Trzeba, aby ludzie sowieccy zrozumieli to i przestali być beztroscy, aby zmobilizowali się i przeorganizowali całą swoją pracę na nową, wojskową platformę, która nie zna litości dla wroga²².

W pierwszych miesiącach wojny Stalin, zaskoczony nagłym uderzeniem wojsk sąsiada, liczył na zwrócenie się niemieckich mas proletariackich przeciw narodowosocjalistycznemu rządowi, co w konsekwencji spowodować miało odsunięcie

²¹ Teoria wojny manewrowej prowadzonej poprzez uderzenie jednostek pancernych i zmotoryzowanych została opisana przez gen. Heinza Guderiana. *Vide*: H. GUDERIAN, *Achtung Panzer! Uwaga czołgi*, Warszawa 2012.

²² И. Сталин, *Выступление по радио Председателя Государственного Комитета Обороны И. В. Сталина 3 июля 1941 года*, [w:] *Сочинения*, т. 15, Москва 1997, s. 59.

od władzy ludzi Hitlera. Za wrogów żołnierzy sowieckich uznani zatem zostali początkowo tylko ideowi „faszyści”, zaś uosobieniem najeźdźcy stał się ich przywódca. Spowodowało to jednak u mieszkańców Związku Sowieckiego poważne problemy z rozumieniem nagle zmieniającego się, umownego podziału na dobrych i złych Niemców. W warunkach frontowych skutkiem było masowe oddawanie się czerwoarmistów do niewoli, a nierzadko nawet skłonność do współpracy z najeźdźcą, który w powszechnym wyobrażeniu nie jawił się jako absolutne zło. Doprowadziło to do katastrofalnej sytuacji Armii Czerwonej i oddania okupantom wielkich połaci kraju na zachodzie. Potrzebna była reakcja powodująca zmianę mentalną i krzewiąca jawną nienawiść do wroga. By przekonać swych żołnierzy do skutecznego oporu, władze sowieckie przystąpiły na złagodzenie kursu ideologicznego i odejście od wpajanych przez dwie dekady dogmatów komunistycznych na rzecz indywidualizmu, tendencji nacjonalistycznych i powrotu do chwalebnych kart historii narodu rosyjskiego. Oznaczało to zarazem postawienie Rosjan na czele konglomeratu etnicznego Związku Sowieckiego. Pokazanie ich jako grupy społecznej spiętej ideą narodową, nie zaś polityczną wizją marksizmu-leninizmu. Odwołano się przy tym do powszechnie kojarzonych potrzeb obrony matki-ojczyzny, przywiązania do rodzinnej ziemi, częściowo przywrócono praktyki religii prawosławnej, a nawet przypomniano wielu niegdysiejszych bohaterów rosyjskich – od księcia Aleksandra Newskiego po cara Iwana Groźnego²³.

Jednocześnie z odwołaniem hasel wojującego komunizmu, którego najzacieklejszymi wrogami byli dotąd kapitaliści i obszarnicy rolni, zmienić trzeba było wizerunek państw liberalnych, aktualnie sojusznicznych, takich jak Wielka Brytania i Stany Zjednoczone. Nie można już było stawiać po stronie nieprzyjaciół wymagowanego burżuazji w garniturze. Wyciszono zatem akcenty antykapitalistyczne na rzecz głośniego promowania braterstwa broni w walce ze wspólnym wrogiem. Stalin zapowiadał tę zmianę już we wspomnianym przemówieniu z lipca 1941 r. Wyjaśniał wtedy, że: „W tej wielkiej wojnie będziemy mieli wiernych sojuszników w postaci narodów Europy i Ameryki”²⁴.

Potrzebna też była jak najszybsza przemiana ducha bojowego czerwoarmistów. Z wystraszonych klęskami i obezwładnionych siłą niemieckiego oręża w zdolnych do oporu, powstrzymania agresji, wreszcie w podejmujących zwycięskie kontrataki. Dlatego odwołano się do odczuć nienawiści prowadzących

²³ Е. СЕНЯВСКАЯ, *op. cit.*, s. 15.

²⁴ И. Сталин, *Выступление по радио...*, s. 61.

żołnierzy do zemsty za przestępstwa popełnione na bezbronnych kobietach i dzieciach sowieckich. Prześmiewcze plakaty z Hitlerem zostały zastąpione przez błagalne prośby cywilów o ratunek i wezwania do zemsty, oczekujące od wojskowych najpierw skutecznej ochrony, a potem przykładowego ukarania wroga za spalenie domów i zamordowanie bliskich. Formalizując zemstę, czerwonoarmistom dawano do wypisania blankiety, na których znaleźć się miały osobiste powody do braku litości wobec najeźdźców²⁵.

Termin „faszysta” stał się wówczas dla społeczeństwa sowieckiego synonimem słowa „niehumaniczny”. Wróg był okrutną bestią-wilkolakiem, zrodzoną z ciemnych mocy kapitalizmu, okrutnego wyzysku ekonomicznego i imperialnej ideologii narodowej, których źródłem były jednak tylko hitlerowskie Niemcy. Komunistyczni propagandyści chętnie posługiwali się najprostszymi skojarzeniami i ludowymi przesądami. „Faszyści” byli przez nich publicznie przedstawiani jako bezduszne automaty, roboty, mordercy, wyzyskiwacze, gwałciciele, barbarzyńcy. Hitler i jego współpracownicy nie przypominali już ludzi, lecz maszyny lub zwierzęta, które okrutnie żerowały na pokojowo usposobionych obywatelach sowieckich²⁶.

Po kilku miesiącach cofania się pod naporem i prób powstrzymania Wehrmachtu w partyjnym przemówieniu z okazji kolejnej rocznicy rewolucji październikowej Stalin zmienił nastawienie i nakazał czerwonoarmistom zabijanie każdego bez wyjątku Niemca-agresora:

I ci ludzie, pozbawieni sumienia i honoru, ludzie o zwierzęcej moralności, mają czelność wzywać do zniszczenia wielkiego narodu rosyjskiego – narodu Plechanowa i Lenina, Bielińskiego i Czernyszewskiego, Puszkina i Tołstoja, Glinki i Czajkowskiego, Gorkiego i Czechowa, Sieczenowa i Pawłowa, Repina i Surikowa, Suworowa i Kutuzowa! Niemiec najeźdźca chcą wojny eksterminacyjnej przeciwko narodom ZSRS. Cóż, jeśli Niemcy chcą mieć wojnę eksterminacyjną, to ją dostaną. Odtąd naszym zadaniem, zadaniem narodów ZSRS, żołnierzy, dowódców i służb politycznych naszej armii i floty, będzie eksterminacja każdego Niemca, który wdarł się na terytorium naszej Ojczyzny jako jej okupant²⁷.

²⁵ Zmiany narracyjne propagandy wojskowej w Związku Sowieckim, postępujące w ślad za potrzebami władzy i aktualną sytuacją na froncie, autor szerzej przedstawił w: T. GLINIECKI, *The Development of the Soviet Military Propaganda during the War with Germany (1941–1945)*, „Institute of National Remembrance Review” 2021, nr 3.

²⁶ А. Фатеев, *Образ врага в советской пропаганде. 1945–1954 гг.*, Москва 1999, s. 14–17.

²⁷ И. СТАЛИН, *Доклад на торжественном заседании Московского Совета депутатов трудящихся с партийными и общественными организациями города Москвы 6 ноября 1941 года*, [w:] *Сочинения*, т. 15, s. 79.

W ślad za tymi słowami podział wrogów na złych faszystów i nie zawsze złych Niemców szybko wycofano z publicznego obiegu. Wówczas każdy członek wrogiej nacji był już uznany za pozbawioną podstawowych cech ludzkich, niewartą żadnej litości bestię. Przeciwnikowi przypisywano wtedy najgorsze wynaturzenia, obarczano go pozbawionymi honoru przestępstwami, jak bezduszne mordowanie sowieckich cywilów. W dyspozycyjnych wobec władz środkach masowego przekazu rozpowszechniono potrzebę zemsty, oznaczającą konieczność zabijania każdego Niemca. Poeta Konstanty Simonow i pisarz Ilja Erenburg, a za nimi także inni propagandyści będący licencjonowanymi przez stalinowskie państwo liderami opinii, głośno nawoływali do „sprawiedliwej” zapłaty za doznane krzywdy. Nawet niemieckie kobiety miały zasługiwać na najsurowszą karę, skoro pozwalały swym mężom i synom na wojenne bestialstwo dokonywane na podbijanych ziemiach sowieckich²⁸.

Nienawiść do wroga i żądza zemsty na nim stały się odtąd podstawowym tematem działań propagandowych, który emocjonalnym faktorem dominował w centralnym okresie wojny. Niemieckiego żołnierza przedstawiano wówczas społeczeństwu sowieckiemu jako niewiele rozumiejące, pokraczne dziwadło, bezmyślnie wypełniające najokrutniejsze nawet rozkazy przełożonych. Tak odhumanizowany wróg mordował, niszczył i grabił bez opamiętania, jedynie dla zaspokojenia swych krwiożerczych przyjemności. Dopiero bolesne ciosy, zadawane przez bohaterkich czerwonoarmistów, mogły bestię otrzeźwić, a ostatecznie powstrzymać ją miała podła śmierć²⁹.

Pod koniec 1944 r., kiedy wojna przeciwko Niemcom wyszła już poza granice Związku Sowieckiego i wymagała politycznych korekt związanych z operowaniem Armii Czerwonej na terytoriach sąsiednich państw, a zatem i kolejnej modyfikacji w upowszechnianym publicznie „obrazie wroga”, Stalin głosił:

Trzeba przyznać, że w obecnej wojnie hitlerowskie Niemcy ze swoją faszystowską armią okazały się potężniejszym, przebiegłym i doświadczonym wrogiem, niż Niemcy i ich armia we wszystkich poprzednich wojnach. Do tego trzeba dodać, że Niemcom udało się w tej wojnie wykorzystać siły wytwórcze prawie całej

²⁸ Szczególnie silny oddźwięk miały te utwory Simonowa i Erenburga, które wzywały do krwawej zemsty. *Vide*: К. Симонов, *Убей его*, „Красная звезда”, 18 VI 1942; И. Эренбург, *Убей*, [w:] *Война. 1941–1945*, Москва 2004, s. 256–257. Oryginał w „Красной Звезде”, 24 VI 1942.

²⁹ А. Лившин, И. Орлов, *Пропаганда и политическая социализация*, „Отечественная история” 2008, № 1, s. 15–16.

Europy i dość znaczące armie ich wasalnych państw. A jeśli pomimo tych sprzyjających Niemcom warunków do prowadzenia wojny, wciąż znajdowali się na skraju nieuchronnej śmierci, należy to tłumaczyć faktem, że główny wróg Niemiec, Związek Sowiecki, przewyższył siłą nazistowskie Niemcy³⁰.

Wykształcona i utwierdzona w wyobrazeniach żołnierzy sowieckich „sprawiedliwa zemsta” kreowała potrzebę zabijania niemieckich wrogów podczas kolejnych ofensyw Armii Czerwonej, emocjonalne apogeum uzyskując po przekroczeniu granic państwa-agresora. Na terenach rdzennie niemieckich wylała się ona jednak poza wytyczone przez władzę ramy, przekształcając armię mścicieli w zbieraninę pozbawioną żołnierskiego honoru, dokonującą gwałtów, grabieży i podpaień. Mimo odgórných prób powstrzymywania przestępstw wobec cywilnej ludności wroga udało się jedynie zmusić rozpasanych żołnierzy do kontynuowania walk. Uzyskano to dopiero poprzez powstrzymanie niekontrolowanego spożycia zdobycznego alkoholu, co okupione było wcześniej masowymi zatruciami i wieloma przypadkami śmierci. Ostatecznie dopiero w kwietniu 1945 r., tuż przed zdobyciem Berlina, ukazał się rozkaz Stalina polecający czerwonoarmistom zmianę emocjonalnego nastawienia wobec Niemców. Sowiecki wódz nakazał wówczas oddziałom, ale tylko walczącym na zachód od rzeki Odry, powstrzymanie objawów zemsty, tak aby łagodniejszym traktowaniem zmusić przeciwnika do zaprzestania walki:

Trzeba zmienić nastawienie do Niemców – jeńców wojennych i cywilów. Obchodzić się z Niemcami lepiej. Brutalne zachowania wobec nich powodują strach i sprawiają, że trwają w oporze, nie oddając się do niewoli. Cywile, obawiając się zemsty, organizują się w bandy. Taka sytuacja nie jest na naszą korzyść. Bardziej humanitarny stosunek do Niemców spowoduje ułatwienie prowadzenia działań wojennych na ich terytorium i, oczywiście, zmniejszy ich zawziętość w obronie³¹.

Do roli nośnika komunizmu, eksportującego internacjonalne idee poza granice swojego państwa, Armia Czerwona wracała na rozkaz Stalina dopiero

³⁰ И. СТАЛИН, *Доклад на торжественном заседании Московского Совета депутатов трудящихся с партийными и общественными организациями города Москвы 6 ноября 1944 года*, [w:] *Сочинения*, т. 15, s. 197.

³¹ *Директива Ставки Верховного Главнокомандования командующим войсками и членам военных советов 1-го Белорусского и 1-го Украинского фронтов об изменении отношения к немецким военнопленным и гражданскому населению*, 20 IV 1945, Государственный архив Российской Федерации (ГАРФ), фонд 236, опись 2712, дело 390, листовка 350–351.

w latach 1944–1945, zajmując w bojach kolejne sąsiedzkie kraje. W ten sposób siłą wojska, fałszywie używając zapewnień o „wyzwoleniu spod jarzma faszyzmu”, instalowano posłuszne, prosowieckie władze w szeregu zdobywanych państw Europy Środkowo-Wschodniej, w tym też w części podbitych Niemiec, podzielonych na alianckie strefy okupacyjne. Wówczas po raz kolejny zmieniono narrację i wizerunek wroga, którym na powrót stały się kraje kapitalistyczne, imperialne, do niedawna będące sojusznikami w wojnie przeciw hitlerowskiej III Rzeszy. Obowiązujące przez całą wojnę hasło „Śmierć niemieckim okupantom!”, zdobiące wiśniety sowieckich gazet, w kilka dni po zakończeniu zmagania w Europie ponownie zastąpione zostało zwrotem promującym komunizm i internacjonalizm³².

Podsumowanie

Współcześnie analizy narodowych *imagem* o sobie i wrogu służą zwykle poznawaniu możliwości wzbudzenia negatywnego wyobrażenia danego społeczeństwa o potencjalnych przeciwnikach w ewentualnych wojnach. Najnowsze prace naukowców dotyczą wzajemnego wrogiego postrzegania liderów bloków ideowych i militarnych. W niedawnej jeszcze przeszłości dotyczyły zwykle Związku Sowieckiego i jego kontynuacji w postaci Federacji Rosyjskiej, a na przeciwnym biegunie Stanów Zjednoczonych, czy szerzej patrząc, Paktu Północnoatlantyckiego. Dziś jednak nie pomijają i innych krajów aktywnie aspirujących do mocarstwowości, takich jak Chiny, Indie czy Iran. Innym z możliwych asumptów do globalnego konfliktu wojennego są *imagema* związane z wyobrażeniami grup religijnych, szczególnie w przypadku radykalnych odłamów zbiorowości chrześcijańskich i muzułmańskich. Badania te są podstawą do rozpoznania podziału geopolitycznego na „swoich i „obcych”, acz w obliczu wielokierunkowości ewentualnych współczesnych konfliktów wskazują wciąż nowe kierunki i uczestników możliwych starć. W dodatku wskazywana dziś „wrogość” obejmuje coraz szersze pola działalności społecznej, daleko wykraczając poza tradycyjną sferę kulturową. Jednym z podstawowych źródeł wojen i konfliktów

³² Po raz pierwszy hasło „Śmierć niemieckim okupantom!” pojawiło się w gazetach 11 grudnia 1941 r. Na rozkaz Lwa Mechliśa zastąpiło ono dotychczasowe wezwanie internacjonalistyczne: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!”. Ostatni raz apel o zabijanie Niemców jako wrogów opublikowano w „Красной Звезде” 23 maja 1945 r. *Смерть немецким оккупантам*, „Красная звезда”, 23 V 1945.

zbrojnych toczonych w przyszłości będzie zapewne nierównomierny dostęp do zasobów naturalnych, takich jak woda, ropa naftowa i gaz, a także do złóż pierwiastków rzadkich. Przykładem zmian jest to, że w ostatnich latach Federacja Rosyjska intensywnie rozpoznawała swoje zagrożenia nie tylko militarne, lecz także hybrydowe, wskazując je w tzw. doktrynie Gierasimowa³³.

W ostatnich miesiącach, wraz z wojną Rosji przeciw Ukrainie, zauważyć można znaczący wzrost zainteresowania „obrazem wroga”. Daje on bowiem możliwości aktywnego wpływania na wyobrażenia o przeciwniku poprzez upowszechnienie ich w danej zbiorowości. Zarazem w oficjalnym nurcie imagologii wojskowej nadal znajdują się przede wszystkim prace analizujące przeszłość wojenną, oparte na historiograficznym ujęciu problemu. Warto jednak pamiętać, że w badaniu współczesności szybkiemu rozpoznaniu i analizie najczęściej podlegać będzie tylko publicznie dostępny, oficjalny „obraz wroga”, a pełniejsze dane uzyskać można będzie dopiero po znacznym upływie czasu i przy zachowaniu dystansu do rozpatrywanych zdarzeń³⁴.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Государственный архив Российской Федерации (Gosudarstvennyy arkhiv Rossiyskoy Federatsii)

f. 236, op. 2712, d. 390, list. 350–351

Źródła drukowane

GUDERIAN H., *Achtung Panzer! Uwaga czołgi*, Warszawa 2012.

SLESINA H., *Żołnierze przeciwko śmierci i diabłu*, Gdańsk 2015.

³³ Nazywanej tak od nazwiska autora, szefa Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej, gen. Walerija Gierasimowa. Polska wersja językowa: <https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/DoktrynaFederacjiRosyjskiej.pdf> (dostęp: 7 X 2021).

³⁴ *Vide*: P. GREŃ, K. MORAWSKI, *Medialne obrazy wroga*, Poznań 2020; A. SZWED-WALCZAK, *Obraz wroga Polski we współczesnej politycznej prasie narodowej*, Lublin 2019.

- СТАЛИН И., *Выступление по радио Председателя Государственного Комитета Обороны И. В. Сталина 3 июля 1941 года*, [w:] *Сочинения*, т. 15, Москва 1997 (STALIN J., *Ustuplieniye po radio Priedsiedatielia Gosudarstvennogo Komiteta Oborony I.V. Stalina 3 ijulia 1941 goda*, [w:] *Soczinieniya*, т. 15, Moskva 1997).
- СТАЛИН И., *Доклад на торжественном заседании Московского Совета депутатов трудящихся с партийными и общественными организациями города Москвы 6 ноября 1941 года*, [w:] *Сочинения*, т. 15, Москва 1997 (STALIN J., *Doklad na torzhestvennom zasedanii Moskovskogo Soveta deputatov trudyashchikhsya s partiynymi i obshchestvennymi organizatsiyami goroda Moskvu 6 noyabrya 1941 goda*, [w:] *Cochineniya*, т. 15, Moskva 1997).
- СТАЛИН И., *Ответ редактору „Правды“*, [w:] *Сочинения*, т. 14, Москва 1997 (STALIN J., *Otvyet redaktoru „Pravdy“*, [w:] *Soczinieniya*, т. 14, Moskva 1997).
- ТИХОНОВ Н., *Армия – освободительница*, 16 II 1945, [w:] *Публицистика периода Великой Отечественной войны и первых послевоенных лет*, Москва 1985 (TICHONOV N., *Armia – osvoboditelnica*, 16 II 1945, [w:] *Publicistika pierioda Velikoy Otyechestvennoy Voynu i ryervykh poslyevoennykh let*, Moskva 1985).
- ЭРЕНБУРГ И., *Убей*, [w:] *Война. 1941–1945*, Москва 2004 (ERENBURG I., *Ubyey*, [w:] *Voyna 1941–1945*, Moskva 2004).

Prasa

- „Красная звезда” („Krasnaya Zvezda”) 1942, 1945
 „Правда” („Pravda”) 1939

Opracowania

- BARAN M., *Nienawiść jako narzędzie wojny*, [w:] *Nienawiść w życiu publicznym. Sfera społeczna*, red. J. MYSONA BYRSKA, J. SYNOWIEC, Kraków 2015, s. 135–151.
- BENEDYKTOWICZ Z., *Portrety obcego. Od stereotypu do symbolu*, Kraków 2000.
- CREVELD VAN M., *Wehrmacht kontra US Army 1939–1945. Porównanie siły bojowej*, Warszawa 2011.
- DATNER Sz., *Zbrodnie Wehrmachtu na jeńcach wojennych armii regularnych w II wojnie światowej*, Warszawa 1961.
- DMITRÓW E., *Obraz Rosji i Rosjan w propagandzie narodowych socjalistów 1933–1945*, Warszawa 1997.
- GELLNER E., *Narody i nacjonalizm*, Warszawa 1991.
- GOGOL B., *Obrazy wroga. Propaganda a ludobójstwo w XX wieku na wybranych przykładach, garść refleksji*, „Colloquium” 2019, nr 1, s. 23–58.

- GREŃ P., MORAWSKI K., *Medialne obrazy wroga*, Poznań 2020.
- GRZELAK E., *Imagologia – narzędzie kreacji innego w przekazie elektronicznym*, „Porównania” 2017, t. 20, s. 9–24.
- HOFBAUER H., *Feindbild Russland: Geschichte einer Dämonisierung*, Wien 2016.
- HOFFMANN J., *Stalins Vernichtungskrieg 1941–1945. Planung, Ausführung und Dokumentation*, München 1995.
- HOFSTEDE G., HOFSTEDE G.J., MINKOV M., *Kultury i organizacje*, Warszawa 2011.
- KOWALSKA M., *Rosyjski mit władzy a kult jednostki*, „Poznańskie Studia Slawistyczne” 2013, nr 5, s. 143–156.
- LEERSSEN J., *Imagologia: o zastosowaniu etniczności do nadawania światu sensu*, „Porównania” 2017, t. 21, s. 9–30.
- MERRIDALE C., *Wojna Iwana. Armia Czerwona 1939–1945*, Poznań 2007.
- NEITZEL S., WELZER H., *Żołnierze. Protokoły walk, zabijania i umierania*, Warszawa 2014.
- OTTO R., KELLER R., NAGEL J., *Radzieccy jeńcy wojenni – liczby i skala problemu*, „Łambinowski Rocznik Muzealny” 2014, t. 37, s. 71–92.
- SNYDER T., *Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*, Warszawa 2015.
- SZWED-WALCZAK A., *Obraz wroga Polski we współczesnej politycznej prasie narodowej*, Lublin 2019.
- WIŚNIEWSKA L., „Stoffgeschichte”, *imagologia i konstruktywistyczne uprawomocnienia komparatystyki*, „Wiek XIX” 2011, R. 4(46), s. 233–244.
- WOJSŁAW J., *Figura wroga w ideologii i propagandzie XX-wiecznych totalitaryzmów – przyczynek do dyskusji*, „Media – Biznes – Kultura. Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna” 2017, nr 1(2), s. 47–63.
- WOJTASIK L., *Zarys psychologii propagandy*, Warszawa 1975.
- WOŁKOGONOW D., *Wojna psychologiczna*, Warszawa 1986.
- ZAWOJSKI P., *Sztuka obrazu i obrazowania w epoce nowych mediów*, Warszawa 2012.
- Великая Отечественная война 1941–1945 годов, в 12 томах*, т. 11: *Политика и стратегия победы: стратегическое руководство страной и Вооруженными Силами СССР в годы войны*, ред. С. ШОЙГУ, Москва 2015 (*Vyelikaya Otechestvyennaya Voyna 1941–1945 godov, v 12 tomach*, т. 11: *Politika i strategya pobedy: strategicheskoye rukovodstvo stranoy i Voorushennymi Silhami SSR w gody voyny*, red. S. SCHOYGU, Moskva 2015).
- ЛИВШИН А., ОРЛОВ И., *Пропаганда и политическая социализация*, „Отечественная история” 2008, № 1, s. 99–105 (LIVSCHIN A., ORLOW I., *Propaganda i politicheskaya sotsyalizatsiya*, „Otyechestvyennaya istorya” 2008, nr 1, s. 99–105).
- СЕНЯВСКАЯ Е., *Противники России в войнах XX века. Эволюция образа врага в сознании армии и общества*, Москва 2006 (SENYAVSKAYA Ye., *Protivniki Rossiji v voynach XX vyeka. Ewolutsya obraza vraga v soznanii armii i obschystva*, Moskva 2006).
- ФАТЕЕВ А., *Образ врага в советской пропаганде. 1945–1954 гг.*, Москва 1999 (ФАТУЕВ А., *Образ врага в советской пропаганде 1945–1954 гг.*, Moskva 1999).

Netografia

Doktryna Gierasimowa, <https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/DoktrynaFederacjiRosyjskiej.pdf> (dostęp: 7 X 2021).

PUTIN W., *Oparte na faktach lekcje 75. rocznicy drugiej wojny światowej*. Oryginał w „National Interest” 18 VI 2020; wersja w tłumaczeniu na język polski: <https://pl.sputniknews.com/polityka/2020061912606111-75-lat-od-wielkiego-zwyciestwa-wspolna-odpowiedzialnosc-wobec-historii-i-przyszlosci/> (dostęp: 7 X 2021).

Tomasz Gliniecki

IMAGOLGY AS A WAY TO RECOGNIZE MENTAL TOOLS OF COMBAT. WITH THE SOVIET GREAT PATRIOTIC WAR (1941–1945) IN THE BACKGROUND

Summary. Psychological and sociological tools of combat are much less well known and difficult to assess reliably, and they are not always assigned a meaning appropriate to the results achieved. The author of the article decided to bring closer experiences from the border of psychology, communication science and cultural studies, in order to present the impact of imagology, a science dealing with the ideas of some communities about others, on the war. A group waging a war deliberately influences the cognitive system of its members so that their ideas about the enemy gain a degree that allows them to effectively conduct the fight and, consequently, to win over him. On the way to the open conflict, and during its course, these images pass from a fairly neutral “image of the Other” to an extreme “enemy image”, intensifying the negative emotions towards the opponent. At the same time, in opposition, a “self-image” is built, justifying the need to fight and the positive qualities of one's own group. The Great Patriotic War of the Soviet Union with the Third German Reich was taken as an example here, showing the extreme hatred of both countries, manifested in the direct war clash of totalitarian regimes in 1941–1945. The main activity of Soviet propaganda at that time was to dehumanize the Germans as invaders and beasts who deserved only annihilation.

Keywords: imagology, “enemy image”, Great Patriotic War, 1941–1945, Stalin